

Koniec z reklamami umieszczanymi na szybach autobusów miejskiego przewoźnika. Decyzję taką podjął Prezydent Starachowic Marek Materek przychyłając się do uwag zgłaszanych przez mieszkańców.

- Głównie osoby starsze skarżyły się, że w godzinach wieczornych, w pochmurne dni lub kiedy pada deszcze przez oklejone reklamami szyby autobusów niewiele widać dlatego zdecydowałem, że koniec z reklamami na autobusowych szybach - informuje prezydent.

Pomysł prezydenta, wcielony w życie został w momencie połączenia spółek miejskich tj. Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego i Zakładu Energetyki Ciepłej.

- Zakupione niedawno trzy autobusy MAN, które wyjechały na ulice miasta, nie mają oklejonych reklamami szyb - mówi prezes spółki Marcin Pocheć. - Jeśli chodzi o pozostałe pojazdy to będzie to realizowane sukcesywnie, w zależności od długości umów z reklamodawcami.

Nie znaczy to, że miejski przewoźnik zrezygnuje całkowicie z reklam na autobusach, co stanowi dla spółki dodatkowe źródło dochodu. Reklamy na autobusach będą, jak mówi prezes, tylko będą one umieszczane tak, aby nie ograniczały widoczności, czyli na ścianach bocznych lub na tyle pojazdu.

Korzystający z komunikacji miejskiej pasażerowie z zadowoleniem twierdzą, że nie tylko jest lepsza widoczność, ale w autobusach bez reklam na szybach - jest więcej światła.